

dotyczy, koncentrując się szczególnie na zagadnieniach związanych z kulturą wczesnej brzozy, a także w obszarze dotychczas niedostatecznie zbadanej i rozpoznanej. W ten sposób ten grupę wagi są szczególnie z problemem brzozy, to jest grupę tworzącej pod względem czasu i geografii brzozy, a przede wszystkim w obszarze i problemie z tymi, gdzie wzmianki o tym przedmiotem znajdują się.

Przedmiotem są dwa wyjątkowo ciekawe przedmioty brzozy, które zostały odkryte, w której miejscu nie są jeszcze znane. W tym celu wyznaczono teren, na którym znajdują się dwa brzozy, a także teren, który ma być poddany wykopaniom i badaniom w celu odkrycia i zbadania tych przedmiotów.

Wszystkie wykopania odbyły się na terenie grodziska, przedmiotem jest wykopanie, które od lat prowadzi się z pomocą specjalistów z zagranicy i w tym celu zostały wyznaczone wykopania. W tym celu wyznaczono teren, na którym znajdują się dwa brzozy, a także teren, który ma być poddany wykopaniom i badaniom w celu odkrycia i zbadania tych przedmiotów. W tym celu wyznaczono teren, na którym znajdują się dwa brzozy, a także teren, który ma być poddany wykopaniom i badaniom w celu odkrycia i zbadania tych przedmiotów.

W ramach wykopanych wykopanych odkryto na ten sposób, w której miejscu były wykopane wykopane odkryto i wykopane odkryto. W tym celu wyznaczono teren, na którym znajdują się dwa brzozy, a także teren, który ma być poddany wykopaniom i badaniom w celu odkrycia i zbadania tych przedmiotów.

Wykopania w brzozy, które były odkryte, koncentrują się w obszarze przedmiotem grody i brzozy, w tym celu wyznaczono teren, na którym znajdują się dwa brzozy, a także teren, który ma być poddany wykopaniom i badaniom w celu odkrycia i zbadania tych przedmiotów.

W tym celu wyznaczono teren, na którym znajdują się dwa brzozy, a także teren, który ma być poddany wykopaniom i badaniom w celu odkrycia i zbadania tych przedmiotów.

Krzysztof Kozłowski, Dyrektor Muzeum

## MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM WŁÓKIENNICZE W NEUMÜNSTER

6—8 MAJA 1981 R.

W dniach 6—8 maja 1981 r. w Neumünster (RFN) odbyło się Międzynarodowe Sympozjum Włókiennicze zorganizowane przez Muzeum Włókiennicze w Neumünster przy współdziałaniu Muzeum Langelandu w Rudkøbing (Dania).

Muzeum Włókiennicze w Neumünster założone zostało przez dra Karla Schlabowa w 1926 r. Specjalizuje się ono w badaniach tkanin wykopaliskowych oraz historii przemysłu włókienniczego, rozwijającego się w Neumünster od XVII w. Szczególne jednak zasługi posiada ta niewielka w gruncie rzeczy placówka w dziedzinie badań nad włókiennictwem i ubiorem pradziejowym. Stało się to głównie za sprawą jej wieloletniego dyrektora, dra Schlabowa, obchodzącego w kwietniu br. dziewięćdziesiąte urodziny. Jest on autorem wielu publikacji, z których najbardziej znanymi są chyba: wydana w 1937 r. *Germanische Tuchmacher der Bronzezeit* oraz wydana w 1976 r., podsumowująca niejako cały dorobek tego badacza książka *Textilfunde der Eisenzeit in Norddeutschland*. Obecnie muzeum kieruje

dr Klaus Tidow, z wykształcenia włókiennik, pracujący aktualnie nad średnio-wiecznymi tkaninami wykopaliskowymi, przede wszystkim z Lubeki. On też był głównym organizatorem konferencji.

Międzynarodowe Sympozjum Włókiennicze było pierwszym tego typu spotkaniem prawie wszystkich badaczy tkanin wykopaliskowych z Europy. Wzięło w nim udział ponad 20 badaczy z RFN, Holandii, Wielkiej Brytanii, Danii, Norwegii, Szwecji i Polski. Jedynym reprezentantem krajów socjalistycznych był autor niniejszego sprawozdania.

Pierwszy dzień Sympozjum poświęcony był tkaninom z epoki żelaza i wczesnego średniowiecza (od 500 do 1000 r. n.e.). Wygłaszanie referatów rozpoczął prof. H. J. Hundt (Moguncja) wystąpieniem na temat tkanin z późnego okresu halsztackiego i wczesnego okresu lateńskiego. Omówił znaleziska z terenu Niemiec, Włoch, Hiszpanii. W świetle tych materiałów wydaje się, że poziom ówczesnej sztuki tkackiej w zachodniej i południowej Europie był dużo wyższy niż w środkowej.

Bardzo interesujące natomiast podobieństwa z włókiennictwem z terenu Polski przedstawiła L. B. Jørgensen z Rudkøbing w referacie na temat nowych znalezisk tkanin z epoki żelaza z Danii. Proporcje np. używanych splotów tkanin czy skrętów przędzy w okresie rzymskim są identyczne w Danii i w Polsce.

Kolejne, bardzo interesujące referaty przedstawili: M. Hoffmann (z Oslo) i H. W. Zimmermann (RFN). Dotyczyły one nowych znalezisk pozostałości krosien pionowych. Szczególnie ciekawy był referat H. W. Zimmermanna o VII—VIII-wiecznych znaleziskach z Dalem. W jednej ziemiance znaleziono tam spalone części drewniane krosna pionowego oraz dwa rzędy ciężarków, w drugiej ciężarki układały się w czterech rzędach. Mielibyśmy więc pozostałości krosna dwunicielnicowego oraz może czteronicielnicowego, choć całkiem pewne to nie jest. Sądząc z rozmieszczenia ciężarków skłaniałbym się do twierdzenia, że są to resztki dwóch prostszych krosien dwunicielnicowych. Znaleziska tego typu (na stałej wystawie w Muzeum Włókienniczym w Neumünster są pokazane pozostałości starych takich krosien) umożliwiają badania nad wielkością krosna, sposobami i wydajnością produkcji tkackiej.

Inne referaty tego dnia wygłosili: J. P. Wild (Manchester) o nowych znaleziskach tkanin z terenu prowincji rzymskich, E. Munksgaard i K. H. Nielsen (Kopenhaga) o płaszczu galijskim z Rønbjerg, B. Magnus i J. R. Pedersen (Bergen) o tkaninach z okresu wędrówek ludów z Enebø oraz A. S. Ingstad (Oslo) o wełnianych tkaninach z Oseberg.

Drugi dzień sympozjum poświęcony był średniowiecznym tkaninom wykopaliskowym (ok. 1000—1500 r.). Większość referatów wygłoszonych tego dnia prezentowała wyniki badań z różnych stanowisk średniowiecznych. I tak: A. Kjellberg (Oslo) wygłosiła referat o średniowiecznych tkaninach z Oslo, S. Vons-Comis (Amsterdam) omówiła znaleziska tkanin z XIII—XIV w. z terenu Holandii (głównie z Amsterdamu i Dortrechtu), M. Lindström (Lund) zajęła się średniowiecznymi tkaninami pochodzącymi z wykopalisk w Lundzie, F. Pritchard (Londyn) omówiła znaleziska tkanin z wykopalisk prowadzonych w centrum Londynu, a K. Tidow zreferował badania tkanin wełnianych ze Szlezewiku i Lubeki. Wszystkie te referaty wykazały duże podobieństwa istniejące między tkaninami średniowiecznymi w zachodniej i północnej Europie. Szczególnie zaś dla nas interesujące są znaleziska pasiaków z Lubeki i Lundu, podobnych do pasiaków gdańskich czy opolskich. Ciekawe są też próby mierzenia grubości włókien wełnianych, czynione przez K. Tidowa. Wełna tkanin z Lubeki ma średnią grubość od 22 do 29  $\mu\text{m}$  i jest bardzo wyrównana. Trzeba dodać, że referent zaznaczył, iż podjął się tych prób pod wpływem polskich opracowań tkanin wykopaliskowych.

Tego samego dnia J. P. Wild odczytał też ciekawy referat M. M. Rydera

(Manchester) o wełnie owczej z epoki żelaza i średniowiecza. Na zakończenie niżej podpisany wygłosił referat pt. *Stan badań nad włókiennictwem średniowiecznym w Polsce*. Referat, prezentujący mało znane, zwłaszcza w Skandynawii, badania, spotkał się z dużym zainteresowaniem słuchaczy. Wynikiem tego były liczne prośby o sporządzenie pełnej bibliografii polskich badań nad tkaninami wykopaliskowymi.

Referaty wygłoszone trzeciego, ostatniego, dnia Sympozjum dotyczyły konserwacji tkanin wykopaliskowych oraz stroju. S. Vons-Comis odczytała referat nieobecnej J. E. Leene (Voorschot w Holandii) o konserwacji tkanin wykopaliskowych, a H. J. Hundt podzielił się z zebranymi swymi uwagami na powyższy temat. W sumie z referatów i dyskusji wynika, że w braku specjalnych preparatów do konserwacji tkanin należy je zabezpieczyć przed zniszczeniem, zapewniając im przede wszystkim swobodny dostęp powietrza.

Zagadnieniom kostiumologicznym poświęcone były referaty I. Hägg (Uppsala) na temat ubioru z Birki, E. Østergard (Lyngby w Danii) o świetnie zachowanych średniowiecznych ubiorach kobiecych z Grenlandii, M. Nockert (Sztokholm) przedstawiła zaś uwagi o dobrze zachowanym ubiorze z Bocksten. Jako ostatnie przedstawiono referaty B. Schmedding (Krefeld w RFN) i F. Lindahl (Kopenhaga) o XIV- i XV-wiecznych ornatach.

Dodajmy jeszcze na zakończenie, że w Muzeum w Neumünster urządzono z okazji konferencji niewielką, ale interesującą wystawę średniowiecznych tkanin wykopaliskowych z północnych Niemiec. Trzeba też wspomnieć o znakomitej organizacji sympozjum i serdecznej gościnności, z jaką spotkali się wszyscy jego uczestnicy.

Podsumowując wyniki Międzynarodowego Sympozjum Włókienniczego w Neumünster należy stwierdzić, że spełniło ono swoje zadania, tzn. umożliwiło praktycznie wszystkim badaczom tkanin wykopaliskowych z Europy przedstawienie efektów swych badań i zapoznanie się z badaniami innych kolegów. Wydaje się jednak, że jak na pierwszą taką konferencję za mało było w Neumünster referatów przedstawiających zagadnienia ogólne. Jak z powyższego sprawozdania wynika, znaczna część referatów przedstawiła aktualnie prowadzone badania własne czasem dość wycinkowe, ale zawsze ciekawe dla zainteresowanych choćby dlatego, że umożliwiające znalezienie analogii dla swych materiałów.

Wszyscy zebrani zgodnie orzekli, że konferencje włókiennicze należy kontynuować. Najbliższa odbyć ma się w Bergen, w maju 1984 r.

Jerzy Maik



Acc. 219/127  
22-IX-83